

Fantastyka szlachecka!

„– Pospieszaj, waćpan, z łaski swojej, panie Żytowiecki – przykazał pan Myszkowski. – Bo im szybciej opuścimy okolicę, tym mniej krwi się poleje.

Gruby szlachcic szybkim krokiem ruszył do stajni. Przez myśl przemknęło mu, czy nie osiodłać rumaka i zwyczajnie, po prostu, nie salwować się ucieczką przed tym niechcianym towarzystwem. Zwłaszcza, że im dłużej w nim będzie przebywać, tym łatwiej będzie oskarżyć go o współudział [...]"

(fragment książki)

Jacek Piekara, czołowy pisarz polskiej fantastyki, przepuścił przez sito swojej wyobraźni i talentu polską rzeczywistość XVII wieku. Awanturnicze czasy nabrały nowego kolorytu, a gdzieś tam do głosu dochodzi nienachalnie (choć okrutnie) fantastyczne drugie dno.

Nie zabraknie więc tajemnicy, przygody oraz – jak na szlachtę przystało (a i na Piekarę, a jakże!) – humoru i krwi. Wszystko to w mistrzowskiej stylizacji językowej, a także doskonałej interpretacji aktorskiej Tomasza Sobczaka.